

# GAZETA KRAKOWSKA

№ 60.

Z KRAKOWA DNIA 27 LIPCA 1828 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 4 Lipca.

*Manifest Wysokiny Porty jako odpowiedź  
na wypowiedzenie wojny z strony Rosyi,  
ogłoszony w Czerwcu 1828.*

(Ciąg dalszy.)

W Xięstwach przebywały jeszcze szczątki buntowników, zbiegi miały schronienie i opiekę w Rosyi, i bunt szerzył się coraz więcej, gdy Rosya zażądała, aby W. Porta wojska swoje z Xięstwa wyciągnęła, Gospodarów dla tychże mianowała i rzekła się wszelkich środków, których naglące okoliczności chwili koniecznie wymagały. Rosya żądała, aby naczelnicy narodu Greckiego byli uwolnieni; ależ właśnie byli to ci sami, którzy wszczęli powstanie, i resztę swojego narodu w swoim szaleństwie ntwierdzili; i dopiero zasłużoną odebrali karę, gdy występki ich zdrady kraju, prawne dowody ztwierdziły. Rosya uymniąc się tym sposobem za buntownikami i dając onym swoje opiekę, wniosła jeszcze mnóstwo innych roszczeń i chciała rozpoznać wiele przedmiotów podobnego rodzaju, na które W. Porta w sposobie przyjacielskim i otwarcie dała gruntowne odpowiedzi i żądane objaśnienia. Atoli Rosya nie okazała nigdy skłonności, wysłucha-

nia powodów W. Porty ze słusnością i Baron Strogonów postąpił zaspiesznie i wbrew prawu narodów, że Stolicę opuścił.

Bezpośrednie po jego odjeździe W. Węzyr napisał list do Ministra Rossyjskiego spraw zewnętrznych, zawierający wierny obraz prawdziwego stanu rzeczy i oświadczenie, że postępowanie W. Porty po wszystkie czasy nie miało innego celu, jak tylko dopełnienie traktatów ze wszystkimi sprzyżnionemi Mocarstwami, a szczególniej z Rosyją, jako Państwem sąsiedniem dla utrzymania pokoju i spokojności. Przeciwno wszelkiemu oczekiwaniu, odpowiedź tego Ministra nie zgadzała się bynajmniej z przyjaźnym i szczerem sposobem myślenia, takiego się po nim spodziewano.

Nakoniec, gdy spokojność w Xięstwach znowu została przywrócona i Gospodarowie dla tych byli mianowani, gdy wszystkie przywileje tej prowincyi na nowo i bez ograniczenia potwierdzono i dawny porządek rzeczy przywrócono, Poseł Angielski, Lord Strangford, powróciwszy z kongresu Werońskiego zapewnił W. Portę, że terażniejszy stan rzeczy i umiarkowane postępowanie W. Porty jest zaspokajające, i na kilku obradach oświadczył uroczyście i urzędownie, iż, gdyby

się W. Porta do wyciągnięcia wojsk swoich z ~~Węstw~~ ~~skłoniła~~, i Basz-Beszi-Agów z wojskami odwołała, na przyszłość nie byłoby przedmiotem do zatargów z Dworem Rossyjskim i stosunki dobrego porozumienia między obudwoma Państwami zostałyby znowu na stałych posadach oparte. W. Porta w zaufaniu tego przyrzeczenia zezwoliła i na ten punkt, uważany przez nią jako ostatni przedmiot sporu. Beszlisy zostały do pewnej liczby zmniejszeni, i Rossyjski sprawujący interesu P. Minciaki, oświadczył w tej mierze W. Porcie zadowolenie swojego Dworu.

Atoli niebawem potem, stopnie Beszi-Agów okazały się nowym przedmiotem sporu, i oznajmiono urzędownie W. Porcie żądanie Rossyi, aby zostali oddaleni i aby onych zastąpili inni niższego stopnia. Aby Rossyją uspokoić, i na to zezwolono.

Niebawem potem podał Sprawujący interesu Rossyjskie na rozkaz Dworu swojego urzędową Notę, w której żądał, aby pełnomocnicy zostali wysłani na granicę, dla rozpoczęcia układów wskutek traktatu Bukarestskiego. W przekonaniu, że wystąpienie pełnomocników nie będzie miało innej zasady jak tylko ostateczne załatwienie pytań w naradach z Baronem Strogonowem rozpoznawanych, i że tą razą przynajmniej spory między obudwoma Dworami w sposobie trwałym ukończone i stosunki dobrego porozumienia gruntownie przywrócone zostaną, postanowiła W. Porta wysłać pełnomocników.

Dwór Rossyjski nie tylko przeniósł samowolnie miejsce narad do Akermanu, i wezwał tamże na granicę wysłanych pełnomocników; lecz Pełnomocnicy Rossyjscy, po kilku naradach, przeciwko wszelkim umowom, wystąpili z aktem, któremu dali imię konwencji oddzielnej i dodatkowej do traktatu Bukarestskiego, i żądali, aby akt ten

W. Porta bezwarunkowo przyjęła, chociaż wprzód umowiono się, iż w tych układach arzymać się będą ściśle traktatów, i jasney myśli warunków nie zmienią, iakoż układy istotnie w zaufaniu tej ugody były rozpoczęte. Nadzwyczajnie przedstawiali Pełnomocnicy Turcy, że postępowanie to jest gorszące i przeciwnie wszystkim formom, iakoż rodzajowi układów, i starali się przełożenie odsunąć. Pełnomocnicy Rossyjscy odpowiedzieli, że ich zlecenie ogranicza się na żądaniu, aby W. Porta do tego aktu przystąpiła i wzbraniła się rozpocząć układy. Tymczasem w tych naradach przyznali Pełnomocnicy Rossyjscy, że pytanie Greckie należy wyłącznie do interesów wewnętrznych W. Porty i z największem zapewnieniem oświadczyli w tej mierze ze strony swojego Dworu urzędownie, iż w żaden sposób do owego pytania mieszać się nie będzie; urzędowe to oświadczenie jak zwyczajnie wniesione do protokołu obiedwie strony podpisały. — W. Porta miała w istocie zupełne prawo, żądać, iżby ze względu dla niej, wstrzymano się od mieszanania się do spraw Greckich, ponieważ w żadnym sposobie podług zasad jej religijnych ustaw, jej praw i jej narodowości, nie mogła dopuścić obcego pośrednictwa. Gdy tedy W. Porta owe zapewnienie iako rękojmią pokoju i dobrego porozumienia między obudwoma Państwami na teraz i na przyszłość uważała, i gdy to było celem narad, przeto nie zważała na inne szkody i konwencya Akermańska została dobrowolnie podpisana.

Gdy Poseł Rossyjski, P. Ribeaupierre przybył do Stambułu, postępowano z nim ze wszelkimi względami i oddawano mu wszelką cześć, iako się należała publicznemu jego charakterowi. Większą część artykułów konwencji Akermańskiej dopełniono i tru-



daiono się wykonaniem reszty, gdy wnie-  
szone zostało pytanie o Grekach, pomimo naj-  
uroczystszej zapewnienia Dworu Rossyjskiego,  
że się do tego mieszać nie będzie —  
pytanie, o którym z obojey strony tyle razy  
mówiono, i o które się układano, a wzglę-  
dem którego W. Porta już tysiąc razy urzęd-  
ownie i stanowczo odpowiedziała. Teraz  
mówiono już o traktacie niesłusznie zawar-  
tym bez wiedzy W. Porty i przeciwko niej  
wymierzonym, i P. Ribeaupierre, chociaż  
w charakterze swoim jako drugi Pełnomocnik  
na naradach Akermanskich był jednym z  
tych, którzy przyrzekli, że o sprawie Grec-  
kiej nie ma być mowy — przyrzeczenie da-  
ne w obecności innych pełnomocników i do  
protokołów tych porad znajdujących się w  
rękach W. Porty zapisane. — P. Ribeaupier-  
re zapierał się przyrzeczeniami w oczy, obsta-  
wał na nowo przy dawnych propozycjach,  
pomimo tego, że W. Portie dla swoich świę-  
tych ustaw i praw Władztwa niepodobna by-  
ło takowych przyjąć, i odrzucił upornie wnio-  
ski i powody oparte na ustawach i prawie,  
które postępowanie rządu Ottomańskiego w  
tej mierze stanowić muszą.

(Dokończenia nastąpi.)

Z Warszawy d. 19 Lipca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć raczył  
najłaskawiej Pestanowieniami Swemi, z  
dnia 21 Czerwca r. b. w obozie pod Kara-  
tay wydanemi, mianować:

JW. Tatyszczewa, Ambassadora Swego przy  
Dworze Cesarzsko - Austriackim, Ka-  
walerem orderu Polskiego Orła Bia-  
łego; tudzież

JP. Ludwika Tęgoborskiego, Referenda-  
rza Stanu Nadzwyczajnego, Kawa-  
lerem orderu S. Stanisława IIgiej  
klasy;

→ Xawerego Segnota, Kontrollera użyte-  
go przy boku Kommissarza pełnomo-  
cnego Królewsko - Polskiego do likwi-  
dacyi z Austrią, Kawalerem orderu  
S. Stanisława IIgiej klasy.

Sekretarz Dyrekcyi Dochodów Niestą-  
łych w Kommissyi Rządowej Przychodów i  
Skarbu, Ignacy Kulczycki, mianowany zo-  
stał Sekretarzem Prezydyałnym w tej Kom-  
missyi.

Jey Cesarzewiczowska Mość Wielka Xię-  
żna Rossyjska Marya, Małżonka J. K. Mości  
Wielkiego Xięcia Sasko - Weymarskiego, wraz  
z Córką Swą Xiężniczką Augustą, przyby-  
ła dnia onegdajszego z Petersburga do tutej-  
szej Stolicy.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano . . . . . zł: 85 gr. —

Płacono . . . . . — 84½ — —

W Warszawie dnia 18 Lipca 1828 roku.

Schaber S. G.

Z Petersburga d. 22 Czerwca D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś rano, z powodu otrzymaney tu  
wiadomości o poddaniu się dwbch twierdz,  
Kustendzi i Hirsowa, na podziękowanie Bo-  
gu, śpiewane było uroczyste *Te Deum*, w  
Kaplicy pałacu Tauryckiego, w obecności N.  
Cesarzowej Jeymości Matki i J. C. M. Wiel-  
kiego Xięcia Następcy Tronu. Członkowie  
Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie,  
Dwór, Ciało dyplomatyczne, obecniemi byli  
temu nabożeństwu.

Po odśpiewaniu *Te Deum*, w paradzie  
po ulicach stolicy wożone były 22 chorągwie,

wzięte nieprzyjacielowi w twierdzach Matczynie, Kustendzi i Hirsowie, oraz klucze tych twierdz.

Listy z Pekinu pod dniem 20 Stycznia r. b. donoszą co następuje: — Dwór otrzymał przez sztafetę przyjemną wiadomość o porażce buntowników Koszkarskich (Turkestanu Chińskiego czyli Bukaryi małej); naczelnik ich został wzięty w niewolę, i ma być przyprowadzony do stolicy. Nagradzając Cesarz mężstwo i gorliwość, okazane w tem zdarzeniu przez naczelnego dowódcę, posłał mu własny swój ubiór, kiesy, napaśtek z jaspisu białego (który się kładzie na wielki palec, aby się nie kaleczyć strzelając z łuku), gałkę do noszenia na czapce, jako znak wysokiego stopnia, oraz wiele innych rzeczy, których sam Cesarz używał; wyniósk go oraz na dostojność Haun (Hrabiego). Wszyscy inni urzędnicy, ci nawet, którzy do wojny nie należeli, tudzież Ministrowie Dweru, zostali również bardzo wspaniale nagrodzeni. „

Z Odessy 16 Czerwca K. D.  
(Z Dziennika Odeskiego.)

Wiadomość o wzięciu Braikowa, odebrano tu dnia 10 b. m. Z tego powodu odśpiewano uroczyste *Te Deum* w Kościele Katedralnym dnia 13, w obecności N. Cesarzowej Jmci, na podziękowanie Wszechmocnemu za chwałę, jaką ta nowa pomyślność dodaje naszemu orężowi.

Onegdaj, N. Cesarzowa Jmć opuściła miasto i przeniosła swoje mieszkanie letnie do domu wiejskiego Barona Rainaud. N. Pani i Wielka Księżna Marya, pożądanego doznała zdrowia.

Dnia 27 b. m. okręt o 84 działach będzie spuszczonej z warsztatu w Mikołajowie,

Jenerał Porucznik Hr. Blome, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Duńskiego przy Dworze Rossyjskim, przybył do naszego miasta; iedzie on do głównej kwatery N. Cesarza Jmci.

Na przedstawienie Jenerała Gubernatora Nowey-Rossyi, raczył N. Cesarz Jmć poruczyć administracyją tymczasową Bessarabii Rzeczywistemu Radcy Stanu Dunaiewowi, Gubernatorowi Taganrogskiemu, który wiechał już do Kiszeniewa. Inspektor kwarantanny i kapitan w przystani Podpułkownik Sontag, podniesiony został na Pułkownika.

Z Paryża d. 11 Lipca.

Onegdaj Xiążę Talleyrand złożył Królowi swoje uszanowanie.

Ministrowie zaproponowali Królowi, aby P. Lainé mianował Prezesa Rady (bez wydziału).

Księżna Berry opuściła dnia 1go Lipca Nant i udała się ztamtąd do Legé, gdzie założony został pomnik Jenerałowi Wandei Charette. Znajdowali się tu Hr. d'Espinoz, Jenerał porucznik i dowódca dywizyi, Hr. Sesmaison, Baron Charette, Hr. Larochejacquelin i mnóstwo byłych Wandei oficerów. Kommissyia trudniąca się wystawieniem pomnika, zaprowadziła Księżnę do stawionej kaplicy obok posąga. Z Legé uda się Księżna do Bourbon-Vendee.

Poseł Rossyjski, Hr. Pozzo di Borgo, dał dnia 7 b. m. z powodu imienin Monarchy swojego wielki obiad dla Ministrów, Polsków i obecnych tu Rossyjan. Przed południem odprawione zostało nabożeństwo w kaplicy poselstwa.

P. David, syn byłego Konsula w Smirnie, przybył do Bordeaux i udaje się jako Vicekonsul Francuzki do Meksyku.



Z Tulonu piszą pod dniem 2 Lipca: „Okręt Trydent pod Kapitanem Arnoux, przybył tu z pod brzegów Meroi; gdzie zostawił Admirała de Rigny. Przy jego odpłynieniu mowiono, że Admirał zawieść chce Posłów z Korfu do Stambułu. Admirał znajdował się na okręcie Conqueran.”

Dziennik Sporów zawiera: „Przywłaszczenie Don Miguela dołączono już zostało. Przybyło tu pod dniem 6 b. m. telegraficzne doniesienie, opiewa, że Stany na posiedzeniu swoim dnia 25 Czerwca ogłosiły go Królem. Połowa mieszkańców Lizbony igrzy w więzieniach i na pontonach. Nadużycie form reprezentacyynnych, dla nadania pozorowi prawności widocznemu zgwałceniu ustaw i małpowanie łaski Królewskiej przez padanie przebaczenia, są pierwszemi czynami rządu, który pewnie krótko trwać będzie.” — Dziennik Konstytucjonista donosi pod dniem 30 Czerwca z Lizbony: że Posła Francuzki opuścił już to miasto, a inni Posłowie, wygwaśszy Hiszpańskiego, zabierali się do wyjazdu.

Monitor umieściwszy dwa Rossyyskie wojenne rapporta, przydał do nich adres, który Dywan Wołoszczyzny podał N. Cesarzowi Jmci Rossyyskiemu i udzieloną nań odpowiedź przez Vicekanclerza Hrabiego Neselrode.

*Adies Dywanu Wołoszczyzny do Cesarza Rossyyskiego.*

Nayaśniejszy Panie! Od pięciu dni znajduje się pomiędzy nami przednia straż zwyciężkiego woyska Waszey Cesarskiej Mości, należąca do korpusu Jenerała Leytnanta Roth. Zręcznym i najlepiej wyrachowanym podem oswoodziła wszystkę ludność od sregich nieszczęść, iakie iey groziły, i ogaliła stolicę Wołoszczyzny w grożącym iey niebezpieczeństwie.

N. Panie! Dywan Wołoszczyzny, iako złomacz sposobu myślenia całego ludu, śpieszy złożyć u podnóżka Tronu W. C. Mości hołd wdzięczności i swojej wierności niezłomney. Przeięci naszymi obowiązkami, ubiegać się wszyscy będziemy, aby dla woyska Cesarzkiego, iako naturalnego obrońcy naszej oyczyzny, o ile nasze zródła pomocne dozwolą, dostarczać wszystkiego tego, co po nas będzie żądano.

N. Panie! Wszystkie przeszkody, które się naszej pomyślności sprzeciwiły, znikną przed opieką Twoią. Potężne ramię W. C. Mości nie dopuści, aby los nasz był więcey niepokoionym. N. Panie! Los nasz jest w opiece Twoiey; W. C. Mość będziesz dla niego obroną; zapewnisz nam pomyślność prawnego i stałego bytu; zaręczysz nam prawa, zwyczaie naszych przodków, naszą własność, nayświętsze ze wszystkich praw, prawo Religii, którą wyznajemy. A tak W. C. Mość iako dobroczyńca cierpiącej ludzkości, zapiszesz swoje dostoyne Imię na kartach dzieiów zarówno światemni, iak i nieśmiertelnemi rysami.

N. Panie! Poddając się wszystkim zamiarom W. C. Mości, iesteśmy z naygłębszem uszanowaniem W. C. Mości posłuszni i wierni słudzy.

*(Następują podpisy).*

W Bukarescie dnia 4 (16) Maja 1828 r.

*Odpowiedź Vicekanclerza na adres Dywanu Wołoszczyzny.*

*W obozie pod Satunowem d. 28 Maja (9 Czerwca) 1828.*

Mości Panowie! Cesarz, Pan mdy, odebrał adres, któryście Mu przesłali przy wniysciu woysk Jego do Xięztw Multan i Wołoszozyny. Wyrażony w tymże Wasz sposób myślenia mocno Cesarza Jmci zob-

wiązał. Dobro ovczynny Waszey będzie zawsze celem troskliwości Cesarza Jmci. Wiadomo Wam, iż nie jest i nie było Jego zamiarem, powiększać Państwa swoje kosztem sąsiednich prowincy. Los Wasz jest zatem zabezpieczony przeciwko wszelkiemu planowi zdobywania; ale prawny porządek, do używania którego iestście powołani, ale dobrodzieystwa porządnej i stałej administracyi, ale nietykalność przywilejów, które macie; spokojne wykonywanie praw rząd wynikających, nakoniec szczęście Waszey oczynany, pod tarczą ustaw, które nia rządzić powinny, — te to są i zawsze będą przedmiotem życzeń, iakie Cesarz Jegomość dla Was chować będzie; takie, iak sobie pochlbia, będą rezultaty tej opieki, której nie przestanie mieć nad Xięztwami, iako i tymczasowey administracyi, którą w nich utworzył. Wspierajcie gorliwością swoją usiłowanie Jego; dajcie przykład pożyteczney zgody, iako i wojsko Cesarza Jmci dawać będzie przykład najsćcisłszy karności, i ten wyraz życzliwości, z którą Wasz prawy adres od moiego dostojnego Monarchy został przyjęty, iak sami ją odbieracie, podzielaycie ze wszystkimi swoimi ziolkami.

Przyymcie oraz Mości Panowie zapewnienie i t. d.

(podpisano) Hr. Nesselrode.

Z Porto d. 27. Czerwca.

Wczoray parowy statek Belfast, który dnia 16go b. m. opuścił Falmut, za pomocą ciemney mgły uszedł, bacności zamykającej port nasz eskadry, i wysadził na brzeg nasz 29 osób, pomiędzy ktorymi Jenerałowie Stubbs, Villafior, Saldanha, &c. tudzież Margr. Palmella. Przybywszy przyjętymi tu zostali największą radością. Gdyby wcześniay byli przybyli, wojsko byłoby już pewnie w Lizbonie.

Tymczasem Don Migueł miał czas zgromadzić znaczną siłę. Wojska konstytucyone po zasłętej potyczce, w ktorej mało znaczącą poniosło stratę, cofnęło się o 7 mil za Koimbrę i stoi teraz w Sardar nad rzeką Vouga; lecz pod nowymi Jenerałami pewnie dzielniey działać będzie. Jenerał Stubbs mianowany iest dowodzącym jenerałem w prowincyach północnych i tu pozostanie. Margr. Palmella iest jeneralissimem całego wojska.

Z innego listu.

Radość Junty i tutejszych mieszkańców nie iest do opisania. Na przybycie patryotycznych jenerałów czekaliśmy 4 tygodnie i przewłoka ich wstrzymała poruszenia wojska. Zaraz po przybyciu znajdowali się na posiedzeniu pozostałej tu części Junty. Oświadczenia Margr. Palmella i Brazylijskich Ministrów Itabajana i Rezende, wraz z nadeszłymi tu gazetami, zrzędziły cudowny skutek i zniszczyły mnóstwo rozpuszczonych z umysłu wieści. Jenerał Stubbs przyjęty został z takimi okazami radości, ktorych nigdy niezapomni. Junta rozesała we wszystkie strony gońców z tem doniesieniem. Jenerał Stubbs pozostanie tu i uważać będzie poruszenia Miguelistów w północnych prowincyach, Jenerał Saldanha obeymie naczelne dowództwo wojska, które pod Koimbrą stoi. Margr. Palmella dzielić naprzód będzie prace z Juntą. Jenerałowie Saldanha i Villafior udali się do wojska. Kolonna, która niedawno miasto nasze opuściła, dla udania się w stronę północną, przebyła Panafiel, inna weszła do Braga i Guimaraes; Migueliści nie odważają się z gór spuścić, i z tej strony iestemy zupełnie zabezpieczonymi.

— Dnia 28 —

Wojsko Don Miguela stoi o 5 mil ztąd. Wojska konstytucyone cofnęły się, iak dodają z umysłu; w poprzedzającej ten ustęp po-



tyczce miał nieprzyjaciel znaczną ponieść stratę. Jenerał Saraiva nie posiada żadnego zaufania. Przez przybycie Palmelli i Saldanha ożywił się duch woyska. Zbiegów żadnych niemamy. Zaprzeczyć jednak niemożna, iż przez zwłokę Migueliści uzyskali pieniądze i pomnożyli się. Stanowcze tylko i prędkie zwycięstwo uratować może sprawę prawności; odporne środki do niczego nie doprowadzą. Zamknięcie portu naszego trwa ciągle.

Dzisieysza Gazeta zawiera następujące mianowania; Margr. Palmella naczelnym Wodzem całego woyska; Jenerałów Xavier i de Sousa Holstein członkami Junty; Jenerała Stubbs dowódcą działającego woyska (w Porto i prowincyi Minho); Jenerałów Villafior, Saldanha i Azeredo dywizyynami dowódcami (ostatni w prowincyi Beira.) — Jenerał Pavao, naczelnny Wódz woyska Don Miguela, odebrał z Lizbony rozkaz, uderzenia przed przybyciem Jenerała Saldanha całą siłą na nieprzyjaciela. Wypadek jest więc oczekiwany. Niektórzy sądzą jednak, że gdy woyska konstytucyjne połączyły się nad Vouga, rozpoczną z zaczęciem Lipca swoje działania.

Z Lizbony d. 29 Czerwca.

Zjazd trzech Stanów (od pierwszego ich się zebrania w Lamego 1146 nazwisko tego miasta noszące) po Schdnioowych naradach wykrzyknął Królem Portugalii i Algarbii Don Miguela Igo. Gazeta wczorajsza ogłaszając urzędownie zapadłą w tey mierze uchwałę Stanów, wyraża: "Sprawa Króla i kraju triumfuie. Trzy Stany państwa oświadczyły jednogodnie, że podług wyraźnego brzmienia prawa Portugalii o następstwie tronu Don Miguel I. jest prawem Królem Portugalii i Algarbii z przyległościami, którego już naród

ieszcze w roku 1826 takim uznał. Niech długo żyje Senhor Don Miguel I. nasz najukochańszy Król! Europa dziwić powinna wierność Portugalskiego narodu do paunującego Domu swojego! „

Taż Gazeta w urzędowey swey części umieściła doniesienie o potyczce zaszley dnia 24go b. m. pod Condeixa, w skutku której konstytucyoniści aż do Cruzados Maroncos za Koimbrę odpartemi zostali. Część przedniey straży Miguelistów weszła potem do Koimbrę, gdzie dnia 26 przybyła główna kwatery. Tylina straż konstytucyonistów stała podług tego rapportu w Mealhado (zobacz artykuł z Porto); jazda Miguelistów postąpiła aż do Tentugal (na prawym brzegu Mondego.) Zresztą nie wiele temu doniesieniu wierzyć można, gdyż nie podaje ani liczby zabitych, ani poymanych konstytucyonistów. List tylko jednego z Studentów zapewnia, iż Migueliści zabrali 42 jeńców. Onegdaj w wieczór wszystkie znajdujące się tu ieszcze woyska odebrały rozkaz do wyruszenia z 24 amunicyynami wozami. Jeden drugiemu szepce, że Migueliści znajdują się w złym stanie. Don Miguel przedsiębierze środki, które wszystkich oburzają. Dnia 26 wydał rozkaz do uwięzienia żon i dzieci tych wszystkich, którzy się zjad oddalili, dla trzymania ich w zakładzie. Wielu już z nich pochwycono. Hrabinie Saldanha udała się dnia poprzedzającego uiechać na brygu Prokris z dziećmi do Porto. Osiedli tu Anglicy podali Posłowi swego narodu dnia 26go przełożenie przeciw samowolnemu przeciw nim postępowaniu, a mianowicie żądali uwolnienia Pułkownika Dayyle, który nawet podług Portugalskich ustaw nie powinien bydź nad 5 dni w więzieniu trzymany, a siedzi już dni 18. Całą zaś jego przestępstwem jest, że nie miał paszportu. Poseł podał mocne przełożenie o

zachowanie przywileidw Anglików, poczem P. Doyle przeprowadzony byidź miał do wygodniejszego więzienia. — W tych dniach uwięziono także kilkunastu Francuzów.

Na okręcie Jan VI. przybył z Rio-Janeiro Kommissarz Don Pedro, de Silveira, z pismem do brata jego Don Miguel. Wszyscy zaś officerowie tego okrętu są uwięzionemi.

Jedna z Dam w Leiria posłała Rejencji w Porto 300,000 Franków w podarunku.

*Z Stambulu d. 25 Czerwca.*

Od około dziesięciu dni, iak nadeszła tu wiadomość o przeprowadzeniu się dnia 8go b. m. Rossyan pod Isakszą za Dunay, przstrzygać się daie więkzoa czynność w przysposobieniach do wojny. O istotnem iednak wezwaniu do pospolitego ruszenia wszystkich Moślimow, o wywieszeniu Sandzki czyli świętey chorągwi, o wyruszeniu Wielkiego Wezyra lub Seraskiera Hosrew Baszy nic ieszcze niesłychać, lubo zapowiadają to niektóre rozrządzenia. W wigilią świąt Kurban-Bairam (dnia 22 b. m.) dostawiony został Imanem meczetów firman do ogłoszenia, który przypomina Muzułmanom, że nadszedł czas, do uożytnienia zadosyć wezwaniu rządu brania się do oręża, i że wszyscy Moślimowie od 12 do 60 lat podzielić się mają na cechy i pod przewodnictwem Imanów swych mieysc i udać się do Eski-Saraju, pałacu Seraskiera Chosrew Baszy, gdzie rozpoznane będą ich zdatności i przymioty, i uznani za zdolnych do wojny ćwiczonemi byidź mają w robieniu bronig: Milicyia ta mieyska zdaie się iednak byidź więcoy przeznaczoną do utrzymania spokoyności i porządku w stolicy w czasie niebytności

regularnego woyska, niżeli do wyruszenia w pole.

Były Kiaja-Bey (Minister spraw wewnętrznych) Ahmed-Chelusi-Effeny, mianowany iest Intendentem namiotów obozowych, Czebedszy-Baski (Jenerał kuźni) Emin-Effendy, dowódcą milicyii na brzegu Rumelii, a Mukata-Nasiri (Intendent dzierzaw rocznich) Essaad-Effendy, Ministrem skarbu: Silihdar Wielkiego Wezyra, Mahmud-Emin-Aga, dodany iest w stopniu dwubucznego Baszy Seraskierowi Hussem-Baszy w obozie Szumli, dokąd Gubernator Gzirmy odebrał rozkaz pośpieszyć z swoim kontyniensem. Halet-Bey, brat Benderli-Ali-Baszy, wyniesiony został na dwubucznego Baszę i przydany Gubernatorowi twierdzy Widyou, a Jussuf, Basza Lanakowa mianowany został dowódcą w twierdzy Warna.

Przechody woysk, przeprawa przybywających z mniejszey Azyi milicyi, wysłanie artyleryi i amunicyi na plac beu trwają ciągle. Między Fanaraki (na uyciu Bosforu do morza Czarnego) i stolicą założona została telegraficzna linia, dla powzięcia prędkiey wiadomości o poruszeniach nieprzyjacielskich wojennych okrętów, z których pokazało się iuż kilka nawet w pobliskości Bosforu. Osady battery i zamków na obu brzegach cieśniny znacznie pomnożone zostały, i kilka korpusów woyska nad morzem Czarnem aż ku Warnie posunięto.

Kr. Duński Minister-Rezydent, Baron Hübsch, miał dnia 16 b. m. wstępne posłuchanie u Wielkiego Wezyra. Na posłuchanie zaś u Sultana nie iest ieszcze dzień oznaczony.



# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 60.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 27 LIPCA 1828 ROKU w NIEDZIELE.

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z redukt. na 0° R.	Therm: czyli stop:zim k. cepta	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Lipca god: 7	cali lin: 27 4, 049	stopnie: +15. 6	stop: 83	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
12	" 3, 945	+22. 0	62	" "	Chmury	
22. 3	" 3, 869	+23. 3	64	" "	" "	o go. 3½ deszcz.
0	" 3, 362	+16. 5	88	żaden	Pogoda z chmur:	
23. 12	27 3, 335	+14. 2	90	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
3	" 3, 701	+17. 6	86	" "	Chmury	
0	" 3, 638	+18. 8	69	" "	Pochmurno	o go. 3½ deszcz.
0	" 3, 751	+14. 7	81	" "	Pogoda z chmur:	
24. 12	" 4, 240	+11. 4	80	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
3	" 4, 132	+19. 8	66	Zachodni słaby	" "	
0	" 3, 974	+20. 9	63	" średni	" "	
0	" 4, 041	+15. 5	79	żaden	" "	
25. 7	27 4, 117	+15. 9	81	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
12	" 3, 704	+21. 2	68	" średni	" "	
3	" 3, 341	+22. 0	66	Połn: Za. średni	Chmury	
2	" 3, 143	+18. 0	84	Połud: Za. słaby	Pochmurno	błyskawica i grzmot

J. Steczkowski, Z. A. O.

#### WIADOMOŚCI O DZIAŁANIACH WOYSK

ROSSYTSKICH W TURCYI.

W Obozie pod Bazardzik dnia 29 Czerwca  
(11 Lipca) 1828 roku.

Wyszędłszy z Karassu dnia 24 Czerwca  
(6 Lipca) Najjaśniejszy Cesarz z Główną  
Kwaterą przybył w trzech marszach pod Ba-

zardzik, które już było zajęte przez naszą straż  
przednią. Mieszkańcy tego miasta opuścili je  
zupełnie, a Turcy nie starali się go bronić,  
chociaż iak zdawało się, mieli zamiar zgromadzić  
tu siły swoje.

Zaledwie straż przednia przeszła przez  
Bazardzik, gdy na pikiety uderzył oddział

kawalerji Otomańskiej, złożony z czterech tysięcy ludzi, wysłany na zwiady z Szumli pod rozkazami Hassana Baszy, tegoż samego, który przy przejściu Dunaju przeciw nam dowodził. Nieprzyjaciel był natychmiast odparty i do uciezki zmuszony. Odtąd nie dostrzymuje w żadnym miejscu, i cofa się za dostrzeżeniem wojsk naszych.

Postępując za Turkami Jenerał Rüdiger przybył w okolice Kosludyi.

Na lewem skrzydle wojska nasze zajęły Kowarna, miejsce ważne dla przystani, a jeden oddział udał się do samej Warny dla obsadzenia iey. — Na prawem Jenerał Roth dowódca 6go korpusu, przeszedł Dunaj pod Hirsową i udał się do Sylistryi dla rozpoczęcia iey oblężenia. — W miejsce iego korpus pod dowództwem Jenerała jazdy Borozdina zajęł Xięstwa Multan i Wołoszczyzny,

Z tej strony, również jak z wszystkich innych, patrole nieprzyjacielskie, które się dostrzedz dają, nękają nagle za naszym zbliżeniem się. Armia Cesarską wzmocniona została korpusem Jenerała Kawalerji Woynów, który się z nią połączył, i oddziałami, które zdobyły Matszynę, Hirsową i Tulczę.

Spodziewamy się uyrzeć wkrótce flotę dowodzoną przez Admirała Greigh, i Brygadę, która pod rozkazami Jenerała Adjutanta Xięcia Mężykowa użyta była do oblężenia Anapy.

Hussein Basza, głównie dowodzący wojskami Otomańskimi z tej strony Bałkanu, znajduje się ciągle w Szumli na czele armii, względem sił której wiadomości są niepewne; zdaje się, że niema zamiaru wyjść na nasze spotkanie.

*Od brzegów niższej Elby d. 11 Lipca.*

Dnia 7go b. m. Rossyjski liniowy okręt i fregata zarzuciły w Kopenhagskiej przystani kotwice. Płyną one z Malty i wiozą ranionych z bitwy pod Navarino.

Królewsko-Szwedzka-Norwęgaska eskadra pod Admirałem Nordenskiöld przybyła dnia 27go Maia do Gibraltaru.

Dnia 2. o Czerwca nastąpiła w Wasington wymiana zatwierdzeń zawartej w dniu 20 Grudnia r. z. umowy handlowej między Zjednoczonymi Stanami północnej Ameryki i Anseatyckimi miastami,

*Z Barcelony d. 2 Lipca.*

Teraźniejszy stan Katalonii czyni największą obawę: fanatyczni absolutyści śmieley podnoszą głowy niż kiedy. Banda 2150 ludzi stoi w okolicy Cardony i uważa osadę; dowódca iey nazywa się More, rodem z Ripoll i jest nader śmiały, We wsi Walcebre, miejscu urodzenia Jępego utworzyła się banda z 100 ludzi, która z okolicznych wsi wybiera kontrybucyje. Dowódca iey nazywa się Domingo Villeda, i jest bratem pułkownika Agrayadosow tegoż nazwiska. W okolicy Berga liczą 5 band mających 250 ludzi, i zdają się mieć zamiar cały kraj do powstania nakłonić. Jenerał Monet niema iak 300 ludzi do poskromienia buntowników w wyższej Katalonii. Nowe bandy mają za hasło zjednoczenie się i to wędznie głoszą, ale nie zdaje się, aby konstytucyoniści z niemi się łączyli,

*Z Londynu d. 7 Lipca.*

J. K. M. mianował Lorda Charles Stuart de Rothsay nadzwyczajnym swym Posłem przy Dworze Francuzkim.

W obu Izbach Parlamentu nie zaszło w tych dniach nic ważnego.

Słychać, iż Posłowie Portugalscy przy Dworach Parzykim, Bruxelskim, Kopenhagskim, Turyńskim i Rzymskim poszli za przykładem Margr. Palmella i oświadczyli swą wierność względem Don Pedro.



Gazeta Kuryer udziela niedrukowane dotąd rozporządzenie Króla Portugalskiego Jana VI. pod dniem 9 Stycznia 1817, przez które Xiążę Brazylii (Don Pedro) otrzymał tytuł Następcy tronu obu połączonych państw, i Edykt tegoż Monarchy pod d. 15 Listopada 1825, przez który Don Pedro uznany jest Cesarzem Brazylii i Następcą tronu Portugalskiego.

Gazety nasze umieściły długi list Katolickiego Biskupa X. Doyle dnia 19 Czerwca z Carlow do Xięcia Wellington pisany, w którym bardzo dowodnie wyłuszcza potrzebę przypuszczenia Katolików do praw obywatelskich i zawarcia z Stolicą świętą Konkordatu, dodając, iż Papież niema najmniejszej władzy do spraw świeckich w krajach obcych.

— Dnia 9. —

Lord Stuart de Rothsay, odjeżdżając na poselstwo do Francji, miał u J. K. Mei posłuchanie i przypuszczony był do ucaławiania ręki.

W poniedziałek w wieczór nadeszły pisma od Admirała Codrington i P. Adam z Korfu. Poseł Brazylijski odebrał także pisma od rządu swojego.

P. Stratford-Canning po rozmówieniu się z Xięciem Wellington i Hr. Aberdeen, odpłynął wczoraj do Korfu. Towarzyszy mu P. Mellish z wydziału spraw zagranicznych.

„Pisma od P. Lamb z Lizbony dochodzą (wyraża Gazeta Kuryer) do 28 Czerwca i zawierają, że zdrayca Don Mignel przybrał tytuł Króla. Sądziemy, że to będą ostatnie pisma od P. Lamb; gdyż zagraniczni Posłowie albo już Lizbonę opuścili, albo niebawnie opuszczą. Fregata Galatea przeznaczoną jest do przywiezienia stamtąd Posła naszego. Ukaranie zdraycy Don Miguela nie

na długo się odwlecze. Doniesieniom Gazety Lizbońskiej o zwycięztwach wcale nie wierzymy. „

Margrabina Londondery dała dnia 30 Czerwca bal maskowy w Holdernesshouse, którego przepych przewyższał wszystko, co dotąd widziano. Mgrabina wystawiała Królową Elżbietę, ubioru i brylanty szacowano przeszło 100,000 Fs. Pani Ellenborough wystawiała Królową Szkoeką Maryą, a Panna Arbuthnot piękną Amy Robsart Hrabinią Leicesteru. Znaydowali się na tym balu Xiążęta Królewscy Klarencyi, Kumberlandyi i Kambridgi, Xiążę Leopold Koburgski, słowem wszystkie osoby do znakomitszych kompanii należące, w liczbie 600. Gdy zebrała się cała kompania, Margrabina, stojąca jako Królowa pod czerwono aksamitnym baldachinem, rozpoczęła przez wszystkie pokoje taniec Polski, którą prowadził Król Filip Hiszpański (Margr. Worcesterski) a poprzedzała wojskowa muzyka. Potem zaczęły się inne tańce i bal zakończył się o godzinie 6 zrana.

Z Cape Coast-Castle piszą pod dniem 10 Marca, że Król Aschantów przyjął wszystkie warunki do pokoju z strony naszej: złożył zastaw 4000 uncyy złota i odda w zakład 2 członki swej rodziny.

Naynowsze doniesienia z Nowojorku dochodzą do 16 Czerwca, a z Meksyku do 6 Maia, ale nie zawierają nic szczególniejszego. — Listy i Gazety z Brazylii dochodzą do 11 Maia. — W Buenos-Ayres oznaymił Sekretarz stanu, że Cesarz Brazylii podał propozycyie do pokoju na podstawie, iż Banda Oriental ma być niepodległą.

— Dnia 11 —

Onegday Poseł Francuzki, Xiążę Polignac, miał naradę z Xięciem Wellington.

Hr. Aberdeen na powtórne zapytanie Loyds gospody zapewnił, iż zamknięcie Porto jest istotnie uznane. Gazeta Kuryer przydała do tego uwagę, że skoro Don Miguel przybierze tytuł Króla, tymczasowy rząd w Porto będzie uznany i zamknięcie tego miasta nie będzie więcej szanowane.

Przybyło tu znowu wielu uszłych z Liżbony patriotów. Zamykające Porto Portugalskie okręty zatrzymały i rozpieczętowały wiele listów od kupców Angielskich, w któ-

rych znajdowały się wexle i inne papiery. Rząd nasz żądać zapewne będzie zadosyć uczynienia i wynagrodzenia szkody.

List z Rio-Janeiro pod dniem 17 Maja donosi, że Cesarz z największym gniewem dowiedział się o postępowaniu brata swojego (Don Miguela), i że wkrótce stanie pod Madairą i Gibraltarem Brazylijska eskadra dla dopomagania patriotom uchodzenia do Anglii i zamknięcia portów Portugalii.

## D O N I E S I E N I A.

Na mocy Uchwały Rady Familyney ddato Siodmego Czerwca r. b. przez Trybunał Iwsey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia 23 Czerwca 1828 r. zatwierdzoney, rozpocznie się dnia 31 Lipca r. b. o godzinie 9tey ranney w Kamieniec przy Ulicy Sławkowskiej pod Liczbą 422 Licytacyia różnych Ruchomości, po niegdy JJWW. Mikołajiu i Tekli z Trzebińskich Hoszowskich małżonkach pozostałych, iako to: Kosz owności, srebra, porcellany, fajansu, szkła, sukien, bielizny, pościeli, mebli, miedzi, żelaza, Biblioteki i innych. W Krakowie dnia 24 Lipca 1828 r.

*Matakiewicz, Notyusz.*

W dniu 29 Lipca r. b. 1828 o godzinie 1ftey ranney, w Krakowie przy Ulicy Szerekiej w Domu pod L. 374, w drodze exekucyi Sądowej odbędzie się publiczna Licytacyia, na wydzierżawienie przychodów Izby szynkowney wraz z alkierzem i piwnicą, a to na lat dwa, to jest od 1ge Sierpnia 1828 r. do podobnegoż dnia miesiąca i r. 1830. Chęć zatym licytować mających, zaopatrzonych w Vadium Złp. 60 podpisany na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 25 Lipca 1828 r. Teodor Jaworski, Kom. Sąd.

Podpisany podaje do publiczney wiadomości, że na dniu 2 Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano we wsi Prądniku Białym pod L. 9 w Gminie Modlnica, odbędzie się Licytacyia w drodze Administracyney dzierżawy jednoroczney: Młyna Bularnia zwanego o trzech kamieniach z Stępami, oraz dwóch Tartaków. Pierwsze wywołanie zacznie się od Summy Złp. 2000; życzący sobie takowey dzierżawy raczy w czasie i miejscu oznaczonem znajdować się. — W Krakowie dnia 25 Lipca 1828 r. Joz: Jan Borkowski, S. R.

☞ Niżej podpisany przybywszy z Warszawy do tuteyszey Stolicy w zamiarze poświęcenia usług swoich w nauczaniu wszelkich tańców Towarzyskich i Sollo, iako też ukształcania dzieci, zawiadomia Szanownych Rodziców, oraz Amatorki i Amatorów tańca, których życzeniem byłoby profitować z tego tu krótkiey paromiesięczney bytności, zechcą adres swój przesłać do Drukarni Braci Gieszkowskich przy ulicy Brackiej pod Nrem 258, a tam wiadomość o nim powezmą. J. Zieliński,

Metr tańców pokojowych w Warszawie.

Osoba mająca w edukacyi własnych dwóch synów, kwalifikowana do utrzymywania Uczniów Licealnych na stole, niniejszym zawiadomia Szanownych Obywateli chcących synów swych na rok następujący szkolny lokować, iż wzięwszy ku temu celowi obszerny i bliiski Lokal, w przecznicy S. Anny pod L. 315 tychże Uczniów na stół za pomierną cenę przyymować ofiaruje się, a to z praczką, usługą, dozorem domowym i korrepetytorem, zgola z zupełnem zastósowaniem się do przepisów Wysokiey Władzy Edukacyney i woli WW. Rodziców; a poświęcając się zupełnie temu zawodowi, pochlebia sobie, że Szanowni Rodzice raczą ją swym zaszczyć zaufaniem; ktoby przeto w tej mierze życzył sobie układow, raczy się zgłosić pod L. 316 przy Ulicy S. Anny na drugim piętrze. A. K.